

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:  
BERLIN NW. 7, Dorotheenstr. 47<sup>1</sup>  
Telefon: Flora 0546 i 0547

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 420a

wychodzi codziennie  
(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 2,21 mk  
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mies.  
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie  
Cena ogłoszeń w Niemczech:

— Za 1 milimetr ośmiolamowy 10 fenigów —

Rok XXXIX

Środa dnia 14-go sierpnia 1935r.

Nr. 187

## Pobył ministra Becka w Helsingforsie manifestacją przyjaźni polsko-fińskiej

HELSINGFORS. — Stolica Finlandji zgotowała polskiemu ministrowi spraw zagranicznych niezwykle serdeczne przyjęcie. Nigdy jeszcze żadna wizyta obcego ministra nie miała charakteru równie uroczystego i nie wzbudziła wśród flegmatycznych zazwyczaj Finów równie żywego oddźwięku.

Jak już donosiliśmy, na powitanie ministra Becka wypłynął motorówką na pełne morze poseł RP. min. Charwat. Na przystani powitał ministra i towarzyszące mu osoby minister spraw zagranicznych Finlandji oraz prezes stowarzyszenia polsko-finlandzkiego, który przemówił po polsku.

Tak samo uroczyste, jak powitanie, wypadła ceremonia złożenia wieńca pod pomnikiem poległych, mieszczącym się na starym cmentarzu w śródmieściu. Tu ministra Becka oczekiwał szef sztabu generalnego oraz kompania marynarki wojennej. Udział marynarki wojennej w tej kompanii podkreślił jeszcze raz węzły sąsiedztwa pomiędzy Polską i Finlandją.

Po południu min. Beck zwiedził wspinały gmach parlamentu, będący dumą stolicy Finlandji oraz piękne muzeum narodowe. Wizyta w parlamencie dała ministrowi Beckowi sposobność do podkreślenia w odpowiedzi na powitalne słowa przewodniczącego Izby, że przyjaźń pomiędzy Finlandją i Polską nie jest przyjaźnią pomiędzy rządami, ale także pomiędzy narodami.

Wieczorem ministra Becka podejmował obiadem minister Hackzell przy udziale premiera i całego rządu in corpore, co jeszcze bardziej podkreśliło wyjątkowy charakter przyjęcia, zgotowanego polskiemu ministrowi spraw zagranicznych.

Toast wypowiedziany przez ministra Becka podczas przyjęcia był gorąco oklaskiwany. Po obiedzie odbył się wielki raut w salonach ministerstwa spraw zagranicznych.

W przemówieniu, wygłoszonym przez min. Becka, zwrócił uwagę ustęp, w którym p. minister mówił o więzach wzajemnego zaufania, łączącego Polskę ze wszystkimi państwami, położonymi nad Bałtykiem.

### Przemówienie ministra Hackzella

„Eksceleńco, panie i panowie.  
Z uczuciem żywej radości korzystam ze sposobności, by w imieniu swoim, jak i małżonki, wyrazić jak najserdeczniejszą i szczerą radość Panu ministrowi i Pańskiej małżonce z okazji ich przybycia do Finlandji. Miałem możliwość niedawno korzystać z Pańskiej gościnności podczas ciężkich dni, które przeżywał naród polski. Powróciłem z Polski pełen niezapomnianych wrażeń o wzruszającej i imponującej powszechnej żałobie z powodu straty największego Syna narodu polskiego. Widziałem jednak nietylko smutek, ale również przejawy wielkiej siły i mocy oraz niezłomną wolę kontynuowania dzieła Wielkiego Zmarłego.

W związku z przybyciem Pana do Finlandji pragnę zapewnić, Waszą Eksceleńcę, że wizyta jego powitana za-

stała z wielkim zadowoleniem, ponieważ wiemy dobrze, że naród nasz cieszy się również wielką sympatją w Polsce. W czasie mego pobytu utrwalilo się we mnie to przekonanie. Pewien jestem, że wzajemna przyjaźń między obu naszymi narodami w przyszłości nadal wzrastać będzie, ponieważ Finowie odczuwali zawsze w wysokim stopniu sympatię dla Polski i dla Polaków — jakkolwiek nasz naród uważał, że warunki historyczne, kulturalne i geograficzne

wyznaczały mu przede wszystkim miejsce obok jego sąsiadów zachodnich t. j. obok innych państw północnych. Ta wzajemna sympatja pomiędzy Finlandją i Polską nie jest wynikiem przypadkowych nastrojów, lecz wypływa z tradycyjnego, głębokiego i szczerego przekonania, wywołanego w jednym i w drugim narodzie stwierdzeniem podobieństw współczesnej historii obu narodów w ich wspólnych aspiracjach do wolności i w ich gorącym patriotyzmie.

## Zagadnienie austriackie dojrzało do rozwiązania mówi p. Maniu

BUKARESZT. — Po powrocie z Wiednia p. premier rumuński Maniu, przywódca narodowej partii chłopskiej, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Adverul“ w sprawie Austrii.

Maniu zaznaczył, że zbadał najdokładniej całe zagadnienie naddunajskie. Sytuacja Austrii obecna — gospodarcza jak i polityczna, jest nie do zniesienia i należałoby copędzej powziąć jakisś decyzje.

Anschluss nie jest do pomyslenia, ponieważ oznaczałoby to całkowitą klęskę gospodarki austriackiej i zmierzch jej kultury.

Również przywrócenie Habsburgów nie może zlikwidować tej sytuacji, ponieważ byłoby ono anarchizmem i mogłoby tylko pogorszyć kryzys w tym kraju, natrafiając na ostry sprzeciw państw sukcesyjnych. Eksperyment ten zakończyłby się zresztą ponowną detronizacją Habsburgów.

Rząd rumuński nie zgodzi się nigdy na Anschluss ani na restytucję.

Jedynym rozwiązaniem — zdaniem Maniu — byłaby federacja naddunajska południowo-wschodnio-europejska z udziałem Polski. Obecność Habsburgów w Austrii mogłaby zniweczyć cały plan odbudowy Europy środkowej.

## Przed konferencją mocarstw

PARYZ. — W czasie konferencji z posłem abisyńskim Tekle Hawariate, premier Laval, jak zapewnia „Le Petit Parisien“, udzielił przedstawicielowi Abisynji wyjaśnienia na temat bliskiej konferencji francusko-włoskiej.

Rozmowa ta, jak twierdzi „Matin“, pozwoliła również premierowi francuskiemu zdać sobie sprawę z rozmiarów ustępstw, do jakich byłby skłonny rząd abisyński. Pomimo bowiem osiągnięcia w Genewie pewnego porozumienia, istnieje wiele punktów, co do których rząd abisyński zachowuje nieprzejednane stanowisko.

PARYZ. — „Le Petit Parisien“ zwraca uwagę, że wśród delegatów angielskich na konferencję francusko-angielsko-włoską w Paryżu znajdować się będzie oprócz min. Edena i podsekretarza stanu Vansittarta, szef sekcji egipskiej Foreign Office, Thompson. Obecność tego urzędnika pozostaje, zdaniem dziennika, w związku z obawą, jaką wysuwa W. Brytania, iż w razie wybuchu wojny pierwsze operacje wojsk włoskich skoncentrowanych w Erytrei, odbyłyby się w okolicach jeziora Tana.

## Przewidywania nowego podziału kolonii w Afryce

PARYZ. — „L'Echo de Paris“ donosi z Londynu, że panuje tam przekonanie, iż wcześniej czy później dojdzie do dyskusji pomiędzy państwami europejskimi, licząc w tem Niemcy, nad nowym podziałem kolonii. W Londynie sądzą także, iż zatarg zbrojny pomiędzy Włochami a Abisynją może być jeszcze usunięty, gdyż przygotowania wojenne Mussoliniego obliczone są przede wszystkim na to, by za wyrzecz-

nie się wojny otrzymać kompensacje. Kompensacjami takimi byłyby: koncepcje ekonomiczne w Abisynji wschodniej i środkowej, a także podział kolonii portugalskich za odszkodowaniem.

Według tych informacji artykuły 19 i 22 paktu Ligi Narodów mogłyby stanowić formalną podstawę dla dokonania zmian w mapie Afryki. Na tej drodze Niemcy miałyby otrzymać Angole, a Włochy — Mozambik.

Biorąc pod uwagę, że sytuacja geograficzna Finlandji i Polski stwarza między obu państwami cały szereg zainteresowań wspólnych, trwałych i, że się tak wyrażę, realnych, my, Finowie, rozumiemy dobrze, że w wysiłkach naszych ku utrwaleniu niepodległości własnego kraju, o małym zaludnieniu, oraz dla utrzymania go zdala od wszystkich komplikacji międzynarodowych, jednym z zasadniczych warunków powodzenia tych wysiłków, jest wszechstronny rozkwit narodu i państwa polskiego.

Wnosząc kielich za zdrowie Waszej Eksceleńcy, składam wyrazy głębokiego szacunku dla Jego Eksceleńcy, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jak również dla braterskiego narodu polskiego, spadkobiercy świetnej przeszłości, wskrzeszonego po ciężkich doświadczeniach, by podjąć i nadal prowadzić swą wielką misję dziejową.

### Przemówienie ministra Becka

W odpowiedzi p. min. Beck wygłosił następujące przemówienie:

„Rad jestem, iż przybyłem do Helsingforsu z oficjalną wizytą, którą składam Jego Eksceleńcy, ministrowi spraw zagranicznych Finlandji, panu Hackzellowi oraz jego małżonce, w odpowiedzi na ich wizytę, złożoną w Polsce. Pobyt ich wśród nas był dowodem wzruszającej i cennej sympatji Finlandji dla naszego kraju, tak boleśnie dotkniętego zgonem Wielkiego Wodza narodu, który w swej spuściznie politycznej, będącej nakazem dla Polski, przekazał nam również przyjaźń dla narodu fińskiego.

Od chwili, kiedy kraj nasz odzyskał należne mu miejsce nad Bałtykiem, czyniliśmy stale wysiłki, by zacieśnić węzły stosunków, opartych na wzajemnej sympatji i zaufaniu ze wszystkimi krajami, położonymi u brzegu tego morza. Węzły te istnieją zresztą od stuleci, a nowoczesna historia potwierdza jedynie ich dawne istnienie.

Prowadząc nadal politykę zbliżenia drogą kontaktów osobistych, jestem bardzo zadowolony, mogąc stwierdzić istnienie wzajemnej życzliwości w stosunkach między Polską i Finlandją. Ta życzliwość nie ma bynajmniej charakteru przejściowego, lub przypadkowego. Przeciwnie, opiera się ona na uczuciach dawnych, stałych i szczerych, wynikających z jednakowego w obu krajach gorącego patriotyzmu oraz umiłowania wolności.

Miałem już możliwość niejednokrotnie stwierdzić istnienie tej życzliwości w stosunkach moich z szeregiem przedstawicieli Waszego kraju na terenie międzynarodowym, gdzie współpracowaliśmy szczerze i lojalnie nad dziełem pokoju i utrwaleniem dobrych stosunków sąsiedzkich, które są tego pokoju najbardziej istotnymi podstawami. Kierując się temi samymi przesłankami, polityka naszych krajów znajduje tak często równoległe drogi.

Wnosząc kielich za zdrowie Waszej Eksceleńcy, proszę, by zechciał Pan wyrazić wobec Jego Eksceleńcy, Pana Prezydenta Republiki Fińskiej, mój głęboki szacunek i przjąć nasze jaknajszczerze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dzielnego narodu fińskiego, który na północnym wschodzie naszego kontynentu tak świetnie reprezentuje cywilizację zachodnią, charakteryzującą państwa północne.